

DWANAŚCIE TEZ O UWADZE

Kiedy indziej słucham, jak wieje wiatr,
I myślę, że warto urodzić się choćby po to, by słyszeć, jak wieje wiatr.

Ja nie wiem, co będą myśleć inni, gdy to przeczytają;
Lecz zdaje mi się, że tak jest dobrze, bo myślę to bez wysiłku

- I. Niesamowita rzeczywistość rzeczy i osób – to przedmiot czystej uwagi.
- II. Praca prawdziwej uwagi jest *wywołanie*. Dzięki temu otwarciu oczekiwania rzeczy i osób stają się obecne. „*Zwykła*” uwaga, zwyczajna uważność, są *użyteczne*, ustawiając się w relacji ze światem jako otwarcie, zamknięcie, otwierające i wychodzące przez zmysłowe drzwi dobrze utrzymanego domu. Jednak skupiona uwaga – czysta uwaga skierowana na to, co nieużyteczne, na to, czego jeszcze nikt nie chce, która nie obiecuje wiedzy ani zysku – nie potrzebuje drzwi, bo *przechodzi przez ściany*.
- III. Ta prawdziwa uwaga, skierowana ku przedmiotom, bezbłędnie ujawnia *obecność innych*.
- IV. Prawdziwa uwaga otwiera możliwości utajone w ludzkich relacjach i spotkaniach – często nagle zaduszane przez ciężar codzienności i przez hegemonię tego, co do czego istnienia i potrzeby zwracania uwagi się zgadzamy – by kwitnąć i rozwijać się. Karmi wewnętrzne formy bycia razem, wyłaniające się z międzyludzkiej interakcji, choć nieustannie przerywane.
- V. Ścieżka uwagi jest śladem pozostawionym przez wolny umysł. *Poddać się* ścieżce uwagi innego, podążyć nią, to forma uwagi. Podążanie ścieżką uwagi wolnego umysłu to jedna z największych przyjemności, jakie możemy od siebie nawzajem czerpać w świecie.
- VI. W tym sensie musimy rozpoznać dialektykę wolności uwagi: prawdziwa uwaga polega na zdolności do podporządkowania uwagi jednej osoby ścieżce wyznaczonej przez innego. Nieobecność wolności uwagi może jednak być odbierana jako wolność (nieskończone narzucanie się). Wolność uwagi może być odbierana jako brak wolności (zamierzone poddanie się).
- VII. Dialektyką tą z rozmysłem manipulowały mechanizmy rynku i technologie, doprowadzając do sytuacji, w której jesteśmy *coraz mniej zdolni do prawdziwej uwagi*. Nasza uwaga nigdy nie była bardziej wolna ani bardziej konsekwentnie więziona. Środowiska naszej uwagi są więc *katastrofalne*. Prawdziwa uwaga jest naprawdę w niebezpieczeństwie.

- VIII. Ucieczka z tego koszmaru uwagi nie dokona się poprzez jedno wydarzenie. Ćwiczenie bardziej prawdziwej uwagi wymaga rzeźbienia poza przestrzeniami dostępnymi w świecie, gdzie mogłaby przeżyć i rozwijać się – nowego środowiska. Może się to objawić właśnie dzięki stworzeniu nowych przestrzeni spotkania, ale wymaga również tego, abyśmy wzmocnili relacje między naszym życiem wewnętrznym i zewnętrznym. Dzielenie naszych indywidualnych doświadczeń zmysłowych z innymi to środek do odzyskania świata, który w innym wypadku ulegnie zniszczeniu. Świata, w którym nasza zdolność samodzielnego myślenia i pragnienia na własnych warunkach pozostają nieustannie zagrożone.
- IX. „Sanktuaria” tego rodzaju *już istnieją*. Są obecne wśród nas teraz. Ale są zagrożone, dlatego działają w ukryciu, w samoutrzymujących się, włączających, hojnych i ulotnych formach. Można te sanktuaria odnaleźć, ale to poszukiwanie wymaga dużo uwagi – i to poszukiwanie samo w sobie jest dla uwagi uzdrawiające. Ta *uwaga-która-poszukuje* często przyjmuje formę intensywnego i niemal dewocyjnego oczekiwania i antycypacji, która nie chce wiedzieć, na co czeka ani co antycypuje.
- X. Tym, czego potrzebujemy jest *etyka uwagi*. Jest to bliskie praktycznemu mistycyzmowi. Praktyczny mistycyzm nie jest niepraktyczny. Jest ni mniej, ni więcej, tylko wysiłkiem zbliżania się do niesamowitej rzeczywistości rzeczy, poprzez te formy czystej uwagi, w które nie są zamieszane oceny użyteczności i osądy, wolne od deformującego uścisku chwytającej dłoni (albo oka, albo umysłu).
- XI. Prawdziwa uwaga przemienia to, co nie do życia, w możliwe do życia. Jest płucami, które wzbogacają powietrze, którym oddycha. Jeśli nagle czujesz, że możesz żyć i oddychać w miejscu, w którym się znajdujesz, to znaczy, że ty albo ktoś obok ciebie skupił się, włączył, obdarzył uwagą. To jest nasza praca.
- XII. To praca wolności i rozumienia. Praca budowana świata poprzez uwagę. Ta praca jest fundamentalnie polityczna.

FIN